

Dr hab. Halina Taras
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Wydział Humanistyczny
Instytut Archeologii

Recenzja

**rozprawy doktorskiej Pani mgr Joanny Adamik-Proksy,
pt. *Kultura trzciniecka w południowo-wschodniej Polsce, Rzeszów 2019***

napisanej pod kierunkiem

prof. dra hab. Sylwestra Czopka i dr Katarzyny Trybały-Zawiślak – promotora pomocniczego

Przedłożona do recenzji praca jest pierwszym szerszym ujęciem problematyki kultury trzcinieckiej w Polsce południowo-wschodniej, przygotowanym na podstawie źródeł z ponad pięciuset stanowisk archeologicznych. Uwzględnione w niej zostały wszystkie pozyskane dotąd materiały, pochodzące zarówno z badań powierzchniowych, jak też wykopaliskowych, w tym z ratowniczych prac przeprowadzonych w trakcie budowy południowej autostrady. Realizacja tej dysertacji wypełnia więc wyraźną lukę badawczą i jednocześnie stanowi odpowiedź na pilną potrzebę podsumowania efektów wspomnianych prac, które w ostatnich latach przyniosły skokowy wzrost liczby artefaktów.

W swojej wypowiedzi recenzyjnej odniosę się kolejno do takich kwestii, jak struktura pracy, zastosowana metodologia, warsztat naukowy, stopień wykorzystania literatury fachowej, poprawność formy i języka oraz wartość naukowa opracowania.

To obszerne objętościowo dzieło, podzielone zostało przez Autorkę na cztery odrębne (nienumerowane) księgi. Pierwszą z nich stanowi część analityczna (303 s. maszynopisu), drugą – katalog źródeł (367 s.), zaś dwie pozostałe zawierają materiały ilustracyjne: ryciny (130 ilustracji barwnych w postaci planów, wykresów oraz map) i tablice (w liczbie 153).

Porządek części analitycznej, wprowadzicie trochę niekonwencjonalny w kontekście zaproponowanego tytułu dysertacji, obiecującego monografię kultury trzcinieckiej, pozostaje

jednak w ścisłym związku ze specyfiką omawianych źródeł – słabo zróżnicowanych i pochodzących niemal wyłącznie z osad fragmentów pojemników glinianych. We *Wstępie* wskazano podstawowe cele badawcze i opisano konstrukcję pracy, a także historię badań oraz stan bazy źródłowej. Zabrakło w nim jednak informacji o przyjętych metodach postępowania badawczego – informacje te pojawiają się dopiero w *Zakończeniu*.

Kluczowym celem opracowania, jak pisze jego Autorka, było rozwiązanie problemów „z zakresu chronologii” i próba stworzenia „niezależnej periodyzacji materiałów KT z dorzecza Sanu”. Wyjaśnienie tych zagadnień następuje, bezpośrednio po informacjach wstępnych, w rozdziale drugim zatytułowanym *Chronologia i periodyzacja*. W tej części pracy podjęto jednocześnie próbę klasyfikacji ceramiki naczyniowej. Systematyka tej grupy źródeł ukazana została najpierw w wymiarze regionalnym – wyróżnienie typów bazowych (wraz z mikromorfologią), rodzajów zdobnictwa oraz podstawowych grup technologicznych – a następnie w lokalnym, co polegało na analizie elementów morfologicznych, zdobniczych i technologicznych w kontekście najlepiej zbadanych osad, pochodzących z różnych mikroregionów osadniczych. Badania te, niezwykle szczegółowe, prowadzone były przy jednoczesnym śledzeniu miejsc depozycji przestrzennej zabytków ruchomych oraz lokalizacji w obrębie stanowiska obiektów ziemnych, zawierających ten materiał. Obserwując przypadki współwystępowania elementów dystynktywnych, a także wykorzystując dostępne instrumenty statystyczne, udaje się Autorce wyodrębnić powtarzalne „pakiety” cech ceramiki (np. zespoły I-V, wydzielone dla długotrwałej osady w Pawłosiowie), które pozwalają określić stopień trwałości osadnictwa na danym stanowisku oraz prześledzić zakres wykorzystania jego terytorium w przypadku istnienia więcej niż jednej fazy osadniczej lub budowlanej.

Metoda ta okazała się nadzwyczaj skuteczna, gdyż w kolejnych etapach postępowania badawczego stworzyła przesłanki do rozważań nad genezą kultury trzcinieckiej w południowo-wschodniej Polsce. Trzeba podkreślić, że wszystkie te działania wykonano nadzwyczaj starannie przy jednoczesnym testowaniu *stopnia „zwartości”* (rozd. 2.4.3.1), co jest kluczową wartością dla wykazania homogeniczności zbiorów. Wydzielone – i dokładnie scharakteryzowane zespoły źródeł – porównane zostały do materiałów z terenów sąsiednich, przede wszystkim do strefy zachodniomałopolskiej (rozd. 2.5).

Uzyskana w efekcie, przy zastosowaniu klasycznych metod archeologicznych i statystycznych, chronologia względna zestawiona została następnie z datami radiowęglowymi. Próby te, chociaż stosunkowo nieliczne (około 30 dat), w około 70% przypadków potwierdziły zasadność wydzielenia wskazanych zespołów. Podkreślić należy

też, że konsekwencja i wnikliwość, którą wykazała się Doktorantka na tym etapie analizy ceramiki przyniosły znakomite rezultaty. Ten trudny do oceny materiał – nieproporcjonalnie słabo zróżnicowany w kontekście dużej liczebności badanego zbioru – pozwolił na wskazanie powtarzalnych prawidłowości. Świetnie sprawdziły się tutaj umiejętnie dobrane i zastosowane podczas pracy programy statystyczne.

Kolejny, trzeci rozdział, recenzowanej dysertacji poświęcono zagadnieniom osadniczym. Omówione w nim zostało pokrótce środowisko naturalne w południowo-wschodniej Polsce, ze wskazaniem różnic pomiędzy poszczególnymi mezoregionami. Autorka wyróżniła kilka stref siedliskowo-krajobrazowych, wykazujących się specyfiką geomorfologiczną, glebową, hydrograficzną itp., aby następnie prześledzić charakter osadnictwa w poszczególnych strefach, a tym samym wskazać preferencje siedliskowe społeczności kultury trzcinieckiej. Pozwoliło to Jej sformułować interesujące wnioski odnośnie do reguł lokalizacji osadnictwa, jego zagęszczenia oraz wielkości i organizacji mikroregionów. Ostateczną konkluzją tych badań jest stwierdzenie zbieżności obrazu sytuacji osadniczej z międzyrzeczca Sanu, Wisły i Wisłoki do Wyżyny Małopolskiej. (s. 228). Wykazano także odmienność reguł osadnictwa skupiającego się w strefie paraniżowej od struktur charakterystycznych dla terenów wysoczyznowych, a tym samym potwierdzono analogiczne obserwacje z innych regionów kultury trzcinieckiej. Stosunkowo krótki podrozdział (3.4) poświęcono organizacji przestrzennej osad i formom budownictwa w ich obrębie. Bardzo skromne źródła, pochodzące z zaledwie kilku osad (s. 198) pozwoliły jedynie zasygnalizować niektóre prawidłowości, przy czym najwięcej informacji na ten temat dostarczyły badania osady w Pawłosiowie. Niestety, na większości stanowisk przebadanych metodą szeroko płaszczyznową nie zadokumentowano trwalszych form zasiedlenia toteż studia nad organizacją życia mieszkańców osad w tej części Polski pozostają ciągle w fazie początkowej.

Równie słabo rozpoznane są źródła dotyczące gospodarki żywnościowej (rozd. 4) i obrządku pogrzebowego (rozd. 5). Autorka, nie dysponując nowszymi danymi archeobotanicznymi – oprócz opublikowanych już makroszczątków z Lipnika – analizę gospodarki oparła wyłącznie na geografii osadnictwa. Można tylko stwierdzić, że uzyskane w ten sposób bardzo ogólne wnioski pozostają w zgodzie do ustaleń dokonanych na terenach sąsiednich. Pogląd na zachowania rytualne społeczności trzcinieckich na badanym obszarze oparty został zaś na jednej nekropolii i dwóch pojedynczych obiektach grobowych, nie odbiegających w swoim charakterze od pochówków znanych z terenów sąsiednich, a także domniemyanych grobów kurhanowych.

Nieco więcej światła na trzciniecką formację kulturową w południowo-wschodniej Polsce skierowano w ostatnim, szóstym rozdziale, zatytułowanym *Realizacja procesu kulturowego*. Poruszone w nim zostały zagadnienia genezy, rozwoju terytorialnego, relacji tutejszych społeczności do społeczności kultury mierzanowickiej, a także „współplemieńców” z rejonów położonych na północ, zachód oraz wschód i problem pogranicza kulturowego między schyłkową trzciniecką a wczesnotarnobrzeską kulturą łużycką. Do najważniejszych ustaleń badawczych z tym zakresie należy, m.in. potwierdzenie „wymiany cech kulturowych” pomiędzy społecznościami trzcinieckimi i komarowskimi (s. 264), wykazanie ściślejszego powiązania badanych terenów w młodszych fazach trwania tej kultury z małopolskim regionem, a także ewolucji w ceramice, która wskazuje na płynne przejście stylistyki trzcinieckiej w łużycką.

Zakończenie pracy w dużym stopniu powiela informacje podane już we wstępie oraz zawiera takie, które tam właśnie powinny się znaleźć – np. o zastosowanych metodach badawczych. Najważniejsze ustalenia z przeprowadzonego procesu analitycznego – nie wyartykułowane dość dobitnie – gubią się pośród informacji zbędnych w tym miejscu.

W kontekście tytułu recenzowanej pracy, sformułowanego jako „kultura trzciniecka w południowo-wschodniej Polsce”, dostrzec można zaburzenie proporcji pomiędzy wskazanymi w spisie treści zagadnieniami szczegółowymi – „duże” rozdziały 2, 3 i 6 – poświęcone chronologii i periodyzacji, osadnictwu i „realizacji procesu kulturowego” (zawarte w rozdz. drugim rozważania chronologiczne stanowią około 2/3 objętości części analitycznej dysertacji!); tylko sygnalizowanie innych – „uwagi” o gospodarce i obrządku pogrzebowym, a jednocześnie nieobecność niektórych ważnych tematów szczegółowych, właściwych dla opracowań monograficznych (np. inne, niż ceramiczna, dziedziny wytwórczości). Być może na badanym terenie brak jest danych źródłowych, aby rozważać np. wytwórczość krzemieniarską, metalurgiczną, obróbkę innych surowców, a także np. zagadnienie wymiany dóbr, nie tylko wzorców kulturowych. W pracy nie wyjaśniono jednak, czy nieobecność wskazanych, potencjalnych rozdziałów monografii ma związek z niedostatkami konkretnych materiałów zabytkowych. Sądzę, że dla zaprezentowanego w niej zakresu badań właściwszym byłby tytuł np. „chronologia i periodyzacja kultury trzcinieckiej w południowo-wschodniej Polsce”. Proponuję rozważyć tę wskazaną niespójność przy okazji publikowania dysertacji.

Wielkie słowa uznania należą się Doktorantce natomiast za umiejętność pracy ze źródłami ceramicznymi i ogólną sprawność warsztatową, na którą składają się takie wartości jak: wieloaspektowość działań analitycznych, znajomość reguł stosowania instrumentów

statystycznych, a także sprawdzonych już w archeologii metod analizy osadnictwa. Wiedza ta jest dobrze ugruntowana, na co wskazuje swoboda, z jaką Doktorantka przeprowadziła cały proces analizy archeologicznej.

Docenić należy również staranność, z jaką przygotowany został, bardzo obszerny katalog. Jego największym atutem jest rzetelne opracowanie ogromnej puli źródeł z badań inwestycyjnych. Drobiazgowej części opisowej zabytków nieruchomych i ruchomych towarzyszy staranny dobór ilustracji (plany i wykresy) pomieszczonych w tomie „trzecim”. Zawartości tego tomu dopełniają barwne modele sieci osadniczej, ilustrujące trzeci rozdział części analitycznej. Podkreślić należy także komunikatywność, ale też walory estetyczne, obydwu tomów ilustracyjnych. Ryciny ceramicznych zabytków ruchomych – również dzieło Doktorantki – cechuje poprawność i perfekcyjność wykonania. Tak dobra umiejętność dokumentacji rysunkowej, niestety, nie jest już obecnie powszechna dla absolwentów archeologii. Tym bardziej należy docenić ten walor pracy doktorskiej.

Autorka recenzowanej dysertacji posiada także dużą wiedzę ogólną o epoce i wskazanej jednostce kulturowej. Świadczy o tym zakres wykorzystanej literatury fachowej – zamieszczona lista zwiera około 180. pozycji (w językach polskim, ukraińskim, rosyjskim, angielskim i niemieckim). Lista ta w rzeczywistości jest jeszcze dłuższa, gdyż około 40. innych cytowanych prac nie zostało w wykazie uwzględnionych (np. Aksamit 1962 – cyt. katalog, s. 203; Barłowska 1984 – cyt. katalog, s. 131; Błajer, Kostek 1981 cyt. katalog, s. 365; Bobak 2013 – cyt. katalog, s. 155; Czebreszuk, Szmyt 1992 – cyt. s. 101; Florkiewicz 2010 – cyt. katalog, s. 84; Gedl 1960 – cyt. katalog, s. 243; Gedl 1994 – cyt. s. 282; Górski 2004 – cyt. s. 157; Gurba, Florek 1992 – cyt. katalog, s. 292; Jarosz 2003 – cyt. katalog, s. 291; Jażdżewski 1948 – cyt. katalog, s. 291; Kempisty, Włodarczak 1996 – cyt. s. 161; Kłosińska 1984 – cyt. s. 2013; Kłosińska 1997 – cyt. s. 158; Ligoda 2006 – cyt. katalog, s. 21; Makarowicz 1995 – cyt. s. 101; Poradyło 1998 – cyt. s. 160; Wiklak 1954-1956 – cyt. s. 281; Węgrzynowicz 1981 – cyt. s. 281 oraz inne). W zestawieniu bibliograficznym pojawiają się i inne błędy, np. dotyczące roku publikacji niektórych dzieł, stosowania lub nie stosowania oznaczeń literowych w przypadku kilku prac tego samego autora, wydanych w jednym roku kalendarzowych; nazbyt dużo jest takich niedopatrzeń, aby je tutaj przytaczać. Zauważyłam również braki literatury w katalogu (np. pozycja 483 – nie wykazano żadnej z trzech publikacji).

Pracę napisano ładną, zasadniczo poprawną polszczyzną – dostrzegłam łącznie tylko (jak na tak obszerne opracowanie) kilkanaście błędów literowych lub gramatycznych, a także jeden błąd ortograficzny (s. 8).

Wartość naukową dysertacji autorstwa Pani Joanny Adamik-Proksy oceniam wysoko. Niewątpliwym atutem tego opracowania jest zebranie, uporządkowanie i dokonanie analizy archeologicznej olbrzymiej puli źródeł, w tym – nieznanymi ogółowi badaczy – materiałów pochodzących z badań inwestycyjnych. Zadanie to wymagało ogromnej pracy.

Postępowanie badawcze, tj. drobiazgową analizą „trudnych” materiałów ceramicznych – pochodzących niemal wyłącznie ze osad – przeprowadzona z zastosowaniem właściwie dobranych metod statystycznych pozwoliła na sformułowanie ważnych wniosków badawczych. Do takich zaliczam:

1. Zidentyfikowanie oraz zdefiniowanie stylistyczno-technologicznych grup („zespołów”) źródeł ceramicznych, umożliwiających periodyzację kultury trzcinieckiej; a także przetestowanie poprawności działań analitycznych poprzez zestawienie uzyskanych wyników z datami radiowęglowymi.
2. Klasyfikację zespołów materiałów ruchomych w obrębie drabiny chronologicznej – stworzenie schematu periodyzacyjnego kultury trzcinieckiej dla Polski południowo-wschodniej (podział na horyzonty/ fazy stylistyczne).
3. Skonfrontowanie uzyskanych efektów z ustaleniami dla innych „południowych” regionów terytorium trzcinieckiego.
4. Podjęcie próby analizy przestrzennej niektórych stałych osad, w celu identyfikacji zasad ich organizacji przestrzennej.
5. Wskazanie modeli adaptacyjnych osadnictwa trzcinieckiego w wydzielonych strefach krajobrazowych Polski południowo-wschodniej (gęstość sieci osadniczej, preferencje lokalizacyjne, wielkość i złożoność mikroregionów).
6. Próbę prześledzenia dróg i kierunków rozprzestrzeniania się trzcinieckiego zjawiska kulturowego w obrębie południowo-wschodniej Polski, a także zaobserwowanie potencjalnych zmian w procesie zacieśniania się lub osłabiania relacji lokalnych ugrupowań z obszarami sąsiednimi.
7. Prześledzenie i próbę określenia charakteru relacji pomiędzy społecznościami kultur mierzanowickiej i trzcinieckiej; wykazanie powtarzalności modelu zachodniomałopolskiego.
8. Potwierdzenie ciągłości stylistycznej (ewolucji) pomiędzy schyłkową fazą kultury trzcinieckiej oraz wczesną fazą tarnobrzezkiej kultury łużyckiej.

Doceniając merytoryczną wartość i oryginalność rozprawy doktorskiej Pani Joanny Adamik-Proksy z pełnym przekonaniem stwierdzam, że przedstawiona mi do oceny dysertacja spełnia wymogi sformułowane w art. 13, pkt.1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U.2017.0.1789).

Wnioskuje zatem o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Helena Gona

Lublin, 1 czerwca 2019 r.